

27

**Z kliniki położniczo - ginekologicznej profesora
Dra Czyżewicza we Lwowie.**

**Z kazuistyki ciał obcych w pęcherzu moczowym
kobiety.**

Podał

Dr. Juliusz Piotrowski,
lekarz zakładowy.

W literaturze opisane są liczne przykłady ciał obcych, wprowadzanych przez cewkę moczową do pęcherza, bądź przez same chore, bądź też przez inne osoby, lub dostających się do tego narządu wprost z jamy brzusznej przez przedartą ścianę pęcherza, albo wreszcie od pochwy, przez prze-grodę pęcherzowo-pochwową.

Ebermann ¹⁾, zestawiając statystykę ciał obcych, znajdujących w pęcherzu moczowym osób obojej płci, obliczył, że u kobiet ciałem obcym, najczęściej znajdowanym, były szpilki do włosów i podał nawet osobny przyrząd do wyjmowania ich z pęcherza.

Inne przedmioty mogą również dostawać się do pęche-rza przez cewkę moczową i, pozostając w nim, sprawiać do-legliwości, wymagające pomocy lekarskiej.

¹⁾ Ueber Fremdkörper in den Harnorganen. Internat Centralblatt für Phys. u. Path. des Harn u. Sexualorgane. Tom IV, s. 8.

WJ P662z 1897/s

Z-138574

1362647780

Akc. z l. 2023 nr 480

Znane są przypadki, w których kawałek szklanego cewnika, odłamany przy kateteryzowaniu chorej, był przyczyną cierpienia. Charakterystyczny przypadek opisuje Prochnow ¹⁾:

U kobiety, czterdzieści dwa lata liczącej, usunięto z pęcherza moczowego przez litotrypsię wielki kamień, którego jądro stanowił kołek drewniany, mający $7\frac{1}{2}$ ctm. długości, wprowadzony przez samą chorą za poradą znachorki, „a to w celu odzyskania regularności, która już była u niej ustała“. Wprost z jamy brzusznej dostają się niekiedy do pęcherza moczowego kości płodu przy ciąży zamacicznej, jak to miało miejsce n. p. w przypadku Bossueta ²⁾, w którym kości siedmiomiesięcznego płodu wydobyto z pęcherza moczowego matki, za pomocą cięcia nadłonowego.

Podobny przypadek opisuje Inonye ³⁾: Kości płodu, odpowiadające 8 miesiącom rozwoju, odeszły w liczbie 33 przez cewkę moczową, reszta zaś kości przez odbytnicę i pochwę.

Od pochwy wreszcie, dostawać się mogą do pęcherza moczowego ciała obce przez przetokę poprzednio istniejącą, jak to miało miejsce w przypadku Segeta ⁴⁾, w którym chora z przetoką pęcherzowo-pochwową usiłowała zapobiedz ustawicznemu odpływaniu moczu przez pochwę za pomocą jej tamponowania wata i szmatami, co uskuteczniała własnoręcznie co kilka dni. Gdy jednak mocz mimo tego odpływał, a nadto wystąpiły bóle, chora zgłosiła się do Segeta, a ten znalazł w pęcherzu kamień moczowy w pośród szmat. Często jednak i bez przetoki ciała obce, jako to: krążki, a także inne przedmioty. leżąc długo w pochwie i uciskając na

¹⁾ Ueber Fremdkörper der Harnröhre und Blase. Deutsche med. Wochenschr. Tom XIX. s. 1262.

²⁾ Bosuet: J. Case of an extra uterine foetus succesfully extracted by the operation of lithotomy. Ann of Gyn. and Paed. T. VI. s. 354.

³⁾ Inonye: Abgang von fötalen Knochen durch Blase Vagina und Rectum mehrere Jahre nach der Schwangerschaft Ref. im Centralbl. für Gyn. 1892. Tom. XVI. s. 991.

⁴⁾ Seget Fremdkörper in der weiblichen Harnblase bei Harnfisteln Jahresbericht der Geb. u. Gyn. von prof. Frommel. s. 883.

przegrodę pęcherzowo-pochwową, tworzą odleżynę, a następnie przedziurawienie i w ten sposób dostają się do pęcherza.

Kazuistyka tego przedmiotu zbyt jest obszerną i zbyt wiele miejsca wymagałoby przytaczanie tu należących przypadków, które są pouczające z tego względu, że wykazują, do jakiego stopnia może dochodzić niedbalstwo i obojętność mało inteligentnych chorych, które pozwalają leżeć w pochwie krążkowi przez długie lata, nie troszcząc się wcale o jego czystość; z drugiej zaś strony przypadki te dowodzą, że nawet tak na pozór łagodny zabieg jak założenie krążka, może spowodować opłakane skutki, jeżeli go podejmują osoby nie powołane, bez uwzględnienia wskazań i warunków.

Taki przypadek, w którym założenie krążka, zupełnie nie usprawiedliwione, przy istniejącej przetoce pęcherzowo-pochwowej, stało się przyczyną dostania się krążka do pęcherza moczowego, miałem sposobność obserwowania w tu-tejszej klinice.

Dnia 25. Listopada z. r. przyjęto chorą H. K., zamężną wyrobnicę, lat 34 liczącą, zamieszkałą w Wiśniowczyku. Wywiady wykazały: Regularność zawsze była prawidłowa, a kiedy wystąpiła po raz pierwszy, chora nie pamięta. Rodziła trzy razy, wszystkie porody były bardzo ciężkie, trwały po trzy doby, dzieci rodziły się nieżywe. Przy żadnym z porodów nie było lekarza. Ostatni poród przed czterema miesiącami. W tydzień po tym porodzie, przy którym pielegnowały chorą dwie baby wiejskie, mocz począł odpływać przez pochwę. Za poradą owych bab udała się chora w trzy tygodnie później do cyrulika izraelity, zamieszkałego w miasteczku Gołogórze. Cyrulik ten oddał chorą w opiekę swej żonie, która rozpoznała opadanie macicy i założyła chorej do pochwy krążek.

Po dwóch dniach krążek wypadł; chora usiłowała go sama z powrotem założyć, co się jej początkowo nie udawało, po kilku jednak próbach krążek dał się włożyć, przyczem chora uczuła silny ból kłujący. Mimo usiłowań ze strony chorej wyjęcia krążka zachody jej nie powiodły się, a usta-

wiczne bóle i odpływ moczu przez pochwę skłoniły chorą po trzech miesiącach do szukania porady w klinice.

Stan obecny: Kobieta wzrostu niskiego, lichu zbudowana i miernie odżywiona. Miednica płaska, ogólnie ściśniona (DS=24, DC=25, Dtr. = 27 $\frac{1}{2}$, C. ext. 16 $\frac{1}{2}$); na częściach rodnych, tudzież wewnętrznych i powierzchniach ud wyprysk, przedsiónek silnie zanieczyszczony, pochwa zwężona skutkiem blizn, w połowie długości przedniej ściany przetoka wielkości korony, o brzegach bliznowatych, częścią pokrytych łatwo broczącą ziarniną; przez przetokę wyczuć można w pęcherzu moczowym ciało twarde, ruchome, o powierzchni gładkiej, kształtu owalnego.

Część pochwowa macicy prawie poszarpana, trzon jej nie daje się dokładnie wyczuć z powodu ciała, znajdującego się w pęcherzu.

27. Listopada. Przystąpiono do usunięcia krążka z pęcherza. W ułożeniu chorej na grzbiecie, rozszerzywszy pochwę wziernikami łyżkowatymi, ściągnięto brzegi przetoki za pomocą kulociągów ku dołowi, przecięto przez całą grubość krążek, leżący w pęcherzu i wydobyto go przez przetokę.

Wydobycie bez poprzedniego przecięcia przedstawiało pewne trudności; krążek nie byłby się dał wyjąć, gdyż brzegi przetoki, przez trzy miesiące, które upłynęły od wsunięcia krążka do pęcherza, zbliżnowały, skutkiem czego przetoka musiała się zmniejszyć. Wydobyty krążek był kształtu owalnego, długości 9 ctm., szeroki na 5 $\frac{1}{2}$ ctm. i w najgrubszych miejscach po 9 ctm. w obwodzie liczący, był zrobiony z kłaków i obciągnięty ceratą lakierowaną na czarno. Tej okoliczności, że krążek ten zrobiony był z tak podatnego materiału i nasiąknięty moczem, zawdzięcza chora, że on dał się rozwinąć po przecięciu i w ten sposób wysunąć przez przetokę, co z krążkiem gumowym byłoby się niewątpliwie nie udało.

Badanie dwuręczne, po usunięciu krążka, przedsiębrane przez pochwę, tudzież jamę pęcherza palcem, wprowadzonym przez przetokę, wykazało, że macica jest wielkości prawidło-

wej w przodopochyleniu, dnem ku prawej stronie zwrócona; część pochwowa przyrośnięta do wzgórka kości krzyżowej, mocno ku przodowi sterczącego. Położenie to macicy, jak również znacznego stopnia ścieśnienie miednicy, pozwala wykluczyć prawie na pewno poprzednie wrzekome wypadanie macicy w położu.

Założenie krążka do pochwy przez żonę cyrulika musimy uważać za pozbawione wszelkiego uzasadnienia, wobec nieistniejącego opadania macicy, nie mówiąc już o szkodzie, jaką chora mogła była ponieść przez wprowadzenie i pozostawienie nieczystego krążka do pochwy poprzedzianej przy niedawnym porodzie, a nadto komunikującej się z jamą pęcherza.

Obecnie przysposabia się chorą do zeszcicia przetoki. Chora czuje się dobrze, bóle kłójące, po usunięciu krążka, ustąpiły zupełnie.

Dodatkowo muszę nadmienić, że chora, podczas całego pobytu w klinice, miała ciepłotę prawidłową, tudzież że regularność, dawniej zawsze prawidłowa i w równych okresach występująca, po ostatnim porodzie wcale się jeszcze nie pojawiła.

